

## Na tropach legendy.

Z legendarnych opowieści wyrastają burzliwe dzieje naszego miasta Będzina.

Któż z was ich nie poznał i nie wie, że pierwszym założycielem miasta był rycerz Benda, najbliższy towarzysz piastowskiego króla Bolesława Chrobrego? Za wierną i waleczną służbę otrzymał w darze część puszczy rozpostartej nad Czarną Przemszą. Urzeczony wspaniałym widokiem piętrzących się ponad lasem skał, postanowił wśród nich zbudować swoje domostwo i gród. Wkrótce dzielny rycerz przemienił się w ciemieżyciela swojego ludu.

Jak głosi legenda, za wyrządzone krzywdy rycerz Benda został okrutnie ukarany. Spadający odłam skalny zmiażdżył u stóp wzgórza jego żonę i dzieci. Zaś skruszony okrutnik w żalu i bezbrzeżnej rozpaczyc opuścił swój zamek i słuch o nim zaginął. Pamięć o rycerzu zachowali mieszkańcy grodu, nadając mu nazwę Bendyn, którą w późniejszych czasach zamieniono na Będzin.

Ktoś mógłby powiedzieć, że to niemożliwe bujdy. Ale czyż bez tej nutki tajemnicy odkrywanie naszych korzeni i poznawanie ziomeków miałyby moc pasji poznawczej?

Otóż nie. Mówiąc krótko, to właśnie legendy jednoczą kolejne pokolenia, współtworzą naszą małą ojczyznę – wspólnotę mieszkańców miasta Będzina.